

Stadion nieczynny, bo trawa rośnie

data aktualizacji: 2019.07.03 autor: Wojciech Kubik



Do połowy sierpnia zamknięty może być lipiecki stadion sportowy, a wszystko przez to, że trzeba czekać na właściwe ukorzenie się nowej trawy. Jej posianie było konieczne po zamontowaniu automatycznego systemu nawadniania murawy.

- Firma wykonała już swoją pracę, a pod koniec ubiegłego tygodnia puściliśmy testowo nawadnianie, aby sprawdzić, jak cały system działa - mówi Sławomir Supera z lipieckiego ośrodka kultury. - Jeszcze w tym tygodniu zaplanowany mamy odbiór techniczny inwestycji, a potem trzeba będzie poczekać przynajmniej do końca lipca, aż trawa się ukorzeni - dodaje.

Do tej pory, a najpóźniej do połowy sierpnia, stadion będzie zamknięty. Kiedy jednak już dojdzie do jego ponownego uruchomienia, na sportowców czekać będzie kilka nowych elementów. Jednym z nich są bramki, na które w Lipcach wydano 5600 złotych.

- Nowe bramki mają wszystkie unijne atesty i są znacznie bezpieczniejsze od tych starych, stalowych - słyszymy.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/32561-stadion-nieczynny-bo-trawa-rosnie>